

Sygn. akt I Ca 47/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Przemyślu Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Grażyna Mrozowicz

Sędziowie: SO Jacek Saramaga (spr.)

del. SSR Piotr Guzy

Protokolant: st. sekretarz sądowy Izabela Skura

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2014 r. w Przemyślu na rozprawie

sprawy z powództwa

R. K.

przeciwko

(...) Spółka Akcyjna w L.

o ochronę własności

na skutek apelacji pozwanego (...) Spółka Akcyjna w L. od wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu z dnia 3 października 2013 r., sygn. akt I C 293/10

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego

Sygn. akt I Ca 47/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 17 kwietnia 2014 r.

W pozwie z dnia 10 maja 2010 r. powód R. K. wniósł o nakazanie pozwanemu (...) sp. z o.o. w Z. usunięcie dwóch betonowych słupów energetycznych wraz z podtrzymywaną na nich linią energetyczną o długości 100 mb. oraz wkopanego w grunt kabla energetycznego długości 40 mb., stanowiących własność pozwanego z nieruchomości będącej własnością powoda, a obejmującej działkę nr (...) w obr. 212 m. P. o pow. 0,2157 ha, dla której Sąd Rejonowy w Przemyślu Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę nr (...). Powód wniósł, również o zasądzenie od pozwanego kwoty 50 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu pozwanemu. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód podał, że na przedmiotowej działce pozwany względnie poprzednik prawny pozwanego w latach 80-tych XX w. posadził urządzenia wskazane w żądaniu pozwu, których usytuowanie nastąpiło bez zgody powoda i trwa dotychczas nie pozbawiając powoda faktycznego władztwa nad rzeczą, a jednocześnie naruszając jego własność poprzez ograniczenie zamiarów inwestycyjnych powoda na przedmiotowej nieruchomości. Powód

naprowadził, iż dotychczas pozwany korzystał z działki bezumownie, gdyż nie zawarł żadnej umowy i nie uzyskał zgody powoda na to korzystanie. Dodatkowo powód wskazał, iż zwracał się do poprzednika prawnego pozwanego i pozwanego o wypłacenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie za okres 10 lat, jednakże strony ostatecznie nie doszły do porozumienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych. Ponadto pozwany podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej z dniem 1 stycznia 1996 r. Pozwany naprowadził, iż zasiedzenie służebności przesyłu skutkuje tym, iż pozwany posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości powoda i dlatego też nie może być mowy o bezumownym korzystaniu z nieruchomości i nie ma podstaw prawnych do nakazania usunięcia usytuowanych na gruncie powoda urządzeń elektroenergetycznych. Dodatkowo pozwany zakwestionował wysokość dochodzonego roszczenia, bowiem urządzenia nie wpływają na wartość nieruchomości negatywnie, a wręcz przeciwnie podnoszą jej wartość.

W piśmie procesowym z dnia 21 września 2010 r. powód sprecyzował żądanie pozwu wnosząc o nakazanie pozwanemu (...) sp. z o.o. w Z. przebudowy w terminie trzech miesięcy od prawomocności wyroku stanowiącej jego własność linii energetycznej obejmującej dwa słupy energetyczne wraz z podtrzymywanymi na nich przewodami energetycznymi o długości 100 m. i odprowadzanymi od tych słupów napowietrznymi przyłączy energetycznymi oraz wkopanego w grunt kabla energetycznego o długości 40 m. posadowionych w obrębie nieruchomości będącej własnością powoda obejmującej działkę nr (...) w obr. 212 m. P. o pow. 0,2157 ha, dla której to nieruchomości w Wydziale VI Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Przemyślu prowadzona jest księga wieczysta nr (...), przez przesunięcie usytuowania tej linii energetycznej oraz wkopanego kabla energetycznego bezpośrednio przy wschodniej granicy działki powoda, oraz podtrzymał pozostałe wymienione w pozwie żądania.

Na rozprawie w dniu 26 października 2010 r. pozwany oświadczył, iż po przekształceniu nosi nazwę P.G.E. (...) Spółka Akcyjna w L..

Wyrokiem z dnia 3 października 2013 r., sygn. akt I C 293/10, Sąd Rejonowy w Przemyślu w sprawie z powództwa R. K. przeciwko (...) Spółki Akcyjnej w L. o ochronę własności:

I. nakazał pozwanemu (...) Spółki Akcyjnej w L. przebudowę, w terminie sześciu miesięcy od daty prawomocności wyroku, linii energetycznej obejmującej dwa słupy energetyczne wraz z podtrzymywanymi na nich przewodami energetycznymi i odprowadzanymi od tych słupów przyłączy energetycznymi oraz wkopanego w grunt kabla energetycznego, posadowionych w obrębie nieruchomości będącej własnością R. K., obejmującą działkę nr (...) w obrębie 212 miasta P. o powierzchni 0,2157 ha, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Przemyślu prowadzi księgę wieczystą nr (...), przez przesunięcie usytuowania tej linii energetycznej i wkopanego kabla energetycznego bezpośrednio przy wschodniej granicy działki powoda,

II. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w L. na rzecz powoda R. K. kwotę 21.798,67 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2010 r. do dnia zapłaty,

III. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w L. na rzecz powoda R. K. kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazał ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Przemyślu kwotę 3.371,23 zł tytułem nieopłaconych wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłych.

Wydanie powyższego wyroku poprzedziło dokonanie ustaleń faktycznych stosownie, do których powód R. K. od 1998 r. jest właścicielem niezabudowanej nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr (...) w obr. 212 m. P. o pow. 0,2157 ha., dla której Sąd Rejonowy w Przemyślu prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Ustalono dalej, że R. K. w dniu 20 kwietnia 2006 r., zawarł ze swoim synem S. K. umowę użyczenia przedmiotowej nieruchomości w celu prowadzenia tam działalności gospodarczej według uznania.

Kolejno dla przedmiotowej nieruchomości gruntowej decyzją Prezydenta Miasta P. z dnia 6 lipca 2007 r. ustalono warunki zabudowy dla budynku usługowo – handlowego z częścią mieszkalną o pow. 300 m², zjazdu drogowego z ulicy (...) w P., parkingu z ilością miejsc parkingowych min. 1 miejsce na każde 25 m² powierzchni sprzedaży projektowanego obiektu oraz przyłączy infrastruktury technicznej.

Jak następnie ustalił Sąd pierwszej instancji powód zwracał się w 2006 r. do (...) S.A. w Z. o wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystanie z jego rzeczy za okres 10 lat w wysokości 50 000 zł. (...) S.A. odrzuciło możliwość wypłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy, bowiem urządzenia zostały zlokalizowane zgodnie z obowiązującymi w okresie budowy przepisami w oparciu o decyzję (...)K4/630/7/74 z dnia 31 stycznia 1974 r. i zaproponował wypłatę jednorazowego odszkodowania za zmniejszenie wartości budowlanej spowodowane lokalizacją urządzeń elektroenergetycznych i rekompensatę za ustanowienie tzw. służebności przesyłu wynikającej z tej lokalizacji w wysokości ustalonej przez rzeczoznawcę majątkowego o odpowiednich uprawnieniach, zaś warunek wpłaty stanowił wpis do księgi wieczystej w postaci oświadczenia właściciela ustanawiającego służebność. Powód wyraził zgodę na wyliczenie wynagrodzenia za 10 lat wstecz na podstawie stosownej umowy, przy czym powód domagał się współdecydowania o wyborze do tego wyliczenia właściwej osoby i ustalania zakresu prac. Natomiast powód nie zgodził się na ustanowienie służebności przesyłu. (...) S.A w Z. pottrzymała poprzednio złożoną ofertę traktując swoje stanowisko w sprawie jako ostateczne. W 2009 r. powód ponownie zwrócił się pozwanego o wypłatę wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania, jednakże bezskutecznie.

Kolejno ustalono, że na działce (...) będącej własnością powoda ustawione są dwa betonowe słupy energetyczne, na których rozpięta jest linia energetyczna 230 V. Długość tej linii nad działką powoda wynosi 113 m. Przy wschodniej granicy działki w jej północnym rogu przebiega kabel energetyczny. Długość tego kabla na działce powoda wynosi 40 m. Na przedmiotową instalację składa się linia niskiego napięcia tj. 3,04 KV, (...), dwa słupy przelotowe typu 2 n 10, przez które przebiega 5 linek al. 35,25. Z tej linii są wykonane przyłącza do budynków mieszkalnych do ulicy (...) i słupy do oświetlenia ulicy. Powyżej urządzenia energetyczne stanowią własność pozwanej (...) S.A. w L..

Ustalono również, iż przedmiotowa linia napowietrzna niskiego napięcia została posadowiona na działce powoda na mocy decyzji Prezydium Miejskiej Rady Narodowej z dnia 15 października 1965 r. Plan realizacyjny dotyczący linii napowietrznej – kablowej 15KU do stacji trafo 15/04KU na osiedlu „Tatarska”, w P. zatwierdzony został Decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w R. z dnia 31 grudnia 1973 r. W latach 80 XX w. przeprowadzono modernizację przedmiotowej linii polegającą na wymianie słupów drewnianych na żelbetonowe, wymianie przewodów, skablowania. W 1976 r. linia funkcjonowała i dostarczała energię elektryczną do odbiorców. Na mocy decyzji Wojewody (...) z dnia 31 października 1996 r. stwierdzono nabycie z mocy prawa przez Zakład (...) Spółka Akcyjna prawa użytkowania wieczystego na okres 99 lat licząc od dnia 5 grudnia 1990 r. działek objętych KW nr (...).

Zarządzeniem nr 49/53 z dnia 18 listopada 1953 r. Dyrektora Zarządu Energetycznego O. Wschodniego ustalono granice rejonów sieciowych na obszarze Zakładów (...) i granic rejonów zbytu na obszarze Zakładu (...).

Zarządzeniem nr 58/54 z dnia 21 grudnia 1954 r. Dyrektora Zarządu Energetycznego O. Wschodniego dokonano przekazania urządzeń elektrycznych i zmiany granic rejonów C. i K. – (...) L. i rejonu K. – (...) Z..

Zarządzeniem nr 35 z dnia 31 grudnia 1966 r. Dyrektora Zakładów (...) dokonano zmiany granic Zakładów (...), Z., R. i T..

Zarządzeniem nr 29 z dnia 27 listopada 1967 r. Dyrektora Zakładów (...) w R. dokonano zmiany granic Zakładu (...) i Zakładu (...).

Zarządzeniem nr 2 z dnia 18 lutego 1969 r. Dyrektora Zakładów (...) w R. dokonano zmiany granic Zakładu (...) i Zakładu (...).

Zarządzeniem nr 10 z dnia 30 maja 1978 r. Dyrektora Zakładów (...) w R. określono działanie Zakładu (...).

W miejsce Zakładu (...) utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Z. Zarządzeniem nr 63/ (...)/89 z dnia 16 stycznia 1989 r.

Następnie zarządzeniem Nr 209/O./93 wydanym przez Ministra Przemysłu i Handlu w dniu 9 lipca 1993 r. Zakład (...) w Z. został przekształcony z dniem 12 lipca 1993 r. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w Z., co zostało uwidocznione w rejestrze handlowym prowadzonym przez Sąd Rejonowy w Zamościu Wydział Gospodarczy, mocą postanowień tegoż Sądu z dnia 1 września 1993 r. i z dnia 31 sierpnia 1993 r. w przedmiocie wykreślenia i dokonania stosownego wpisu do rejestru.

Dalej ustalono, iż mocą uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki podjętej w dniu 12 grudnia 1997 r. zmieniono statut w przedmiocie nazwy z dotychczasowego brzmienia Zakład (...) S.A na (...) Spółka Akcyjna. Zmiana statutu została uwidoczniona w rejestrze handlowym prowadzonym przez Sąd Rejonowy w Zamościu postanowieniem tegoż Sądu z dnia 31 grudnia 2007 r. Umową sporządzoną przed notariuszem w dniu 30 czerwca 2007 r. (...) S.A. w Z. w zamian za udziały w podwyższonym kapitale zakładowym. (...) sp. z o.o. w Z. wniosła aport w postaci przedsiębiorstwa, tj. zorganizowanego zespołu składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej związanej ze świadczeniem usług dystrybucji energii elektrycznej.

Ustalono również, że postanowieniem z dnia 9 września 2008 r. Sąd Rejonowy w Lublinie wykreślił z Krajowego Rejestru Sądowego (...) sp. z o.o. i w jej miejsce wpisał (...) sp. z o.o., a postanowieniem z dnia 12 września 2008 r. Sąd Rejonowy w Lublinie wykreślił z Rejestru Przedsiębiorców (...) S.A. i w jej miejsce wpisał (...) S.A. Natomiast postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2010 r. Sąd Rejonowy w Lublinie wykreślił z Krajowego Rejestru Sądowego (...) S.A. i w jej miejsce wpisał (...) S.A. L..

Jak następnie ustalił Sąd Rejonowy działka oznaczona nr (...) z obr. m P. 212 o pow. 0,2157 ha. będąca własnością powoda ma średnią szerokość 31 metrów i długość 72 metrów w odległości średnio 9 metrów od wschodniej granicy działki ustanowiona jest na niej napowietrzna linia energetyczna o napięciu 230 V rozpięta na dwóch betonowych słupach o numerach 7/74/6 i 8/74/6. W odległości średnio 2,5 metra od tej granicy przebiega podziemny kabel energetyczny. Szerokość strefy ochronnej przy linii energetycznej wynosi 2 metry po 1 metrze od osi linii oraz 1 metr dla podziemnego kabla energetycznego po 0,5 metra od osi. Linie można przebudować. Obciążona służebnością przesyłu zostanie część działki pod napowietrzną linią energetyczną zawarta między punktami 3-4-5-6-7-8-9-10 do 3 wskazanymi na mapie o długości 66 metrów zajmująca 132 m² z działki. W punktach 1 i 2 znajdują się słupy betonowe. Nadto ewentualną służebnością przesyłu można obciążyć także część działki zawartej między punktami 11-12-13-14-15-16-17-18 do 11 wskazanych na mapie przy kablu energetycznym o długości 40 m zajmująca 40 m² działki powoda. Również jest możliwość ustanowienia przebiegu linii napowietrznej pomiędzy punktami 105-106-107-108-109-110 do 105 powierzchnia tej działki powoda wynosi 64m².

Ustalono dalej, iż z tytułu bezumownego korzystanie przez okres 10 lat, przez pozwanego z części w/w nieruchomości stanowiącej własność powoda tj. od dnia 10 maja 2000 r. do dn. 10 maja 2010 r. łączna kwota wynagrodzenia wyniosła 8 626 zł. Natomiast wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z części własności powoda za obszar zajmowany przez pozwanego na przyłącza od linii napowietrznej przebiegającej nad działką powoda do budynków posadowionych przy ul. (...) i ul. (...) łącznie wyniosła kwotę 9 920 zł. Natomiast wartość wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z części obejmującej powierzchnię 291 metrów z nieruchomości powoda wyniosła łącznie 19 309 zł, zaś po waloryzacji kwota ta łącznie wyniosła 21 798,67 zł. Wartość rynkową jednorazowego wynagrodzenia tytułem bezumownego korzystania z części nieruchomości z uwzględnieniem powierzchni wynoszącej 291 metrów z nieruchomości powoda określono również na kwotę 22 044,00 zł.

Ustalono również, iż linia napowietrzna niskiego napięcia może być przeniesiona poza teren zabudowy mieszkaniowo – usługowej określony w decyzji o warunkach zabudowy. Zakres niezbędnych zmian w sieci powinien być określony w warunkach zasilania projektowego budynku i projekcie budowlanym. Przeniesienie linii kablowej 15 kV jest nieekonomiczne i niecelowe, ale technicznie jest możliwe. Wykonanie tych robót pogorszy parametry elektryczne linii kablowej oraz zwiększy prawdopodobieństwo wystąpienia awarii.

Końcowo Sąd pierwszej instancji ustalił, że początkowo na działce powoda stał drewniany słup energetyczny. Słup ten stał w głębi działki powoda w odległości od 3 do 5 metrów od jej granicy. Następnie w latach 80 – tych XX w. zlikwidowano ten słup i postawiono nowy betonowy w dużo dalej w głębi działki, który znajduje się tam do dzisiaj. Różnica między starym, a nowym słupem wynosiła między 10-15 metrów.

W oparciu o wyżej ustalony stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że okolicznością bezsporną pomiędzy stronami jest fakt usytuowania na działce nr (...) obr. 212 m. P. przeznaczonej do zagospodarowania budynkiem usługowo – handlowym z częścią mieszkalną o pow. 300 m², zjazdu drogowego z ulicy (...) w P. i parkingu stanowiącego własność powoda R. K. linii napowietrznej niskiego napięcia 3 x 230/400 V rozpiętej na dwóch betonowych słupach ZN 10 o nr 7/47/6 i 8/74/6 oraz wyprowadzoną ze stacji trafo P. nr 74 linię kablową 15 kV średniego napięcia ułożoną w ziemi, których właścicielem jest (...) S.A., L..

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że powód żądał, aby pozwany w terminie trzech miesięcy przebudował znajdujące się na jego działce urządzenia energetyczne, gdyż pozwany korzysta z nieruchomości powoda bez tytułu prawnego. Dodatkowo powód domagała się zasądzenia od pozwanego wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości powoda za okras 10 lat tj. od dnia 10 maja 2000 r. do dnia 10 maja 2010 r.

Kolejno pozwany w przedmiotowej sprawie podniósł zarzut zasiedzenia służebności przesyłu. Na poparcie swoich twierdzeń pozwany powołując się na złożone przez siebie pisma wskazał, iż zasiedzenie nastąpiło z mocy prawa w dniu 1 stycznia 1996 r.

Wobec bezspornego stanu faktycznego w niniejszej sprawie, zadaniem Sądu Rejonowego było ustalenie, zasadności podniesionego zarzutu zasiedzenia służebności, a w dalszej kolejności możliwości i skutków przebudowy urządzeń energetycznych usytuowanych na nieruchomości powoda w celu ochrony własności oraz ustalenia wysokości wynagrodzenia tytułem bezumownego korzystania przez pozwanego z nieruchomości stanowiącej własność powoda.

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, zarzut zasiedzenia nie zasługiwał na uwzględnienie.

W uzasadnieniu tego stanowiska Sąd pierwszej instancji wskazał, iż zgodnie z treścią przepisu art. 352 § 1 k.c. kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Posiadanie to, w myśl art. 292 k.c., może prowadzić do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega ono na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Oznacza to, że ostatnio powołany przepis samodzielnie określa charakter posiadania służebności gruntowej, jako przesłanki nabycia jej przez zasiedzenie. Przesłanką tą jest posiadanie służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

Chodzi tu więc o korzystanie z nieruchomości będące przejawem władztwa nad nią w zakresie, w jakim uprawnia do niego służebność gruntowa. Władztwo to kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne nieruchomości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, LEX nr 258681 i postanowienie z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010, nr 1, poz. 15).

Kolejno Sąd Rejonowy zauważył, iż w świetle ugruntowanej już w tym zakresie linii orzecniczej Sądu Najwyższego zasadniczo dopuszczalne jest zasiedzenie służebności linii energetycznej na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, zaś okoliczność, że nieruchomość władająca wchodzi w skład przedsiębiorstwa energetycznego i nie leży w bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości obciążonej sama przez się nie wyklucza możliwości zrealizowania przez strony umowy i

ustanowienia służebności gruntowej w celu określonym w art. 285 § 2 k.c. Stosownie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r. (III CZP 89/08) przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹ do 305 k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa.

Dalej wskazał Sąd, iż zawarte w zdaniu drugim art. 292 k.c. odesłanie do przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie obejmuje tylko kwestie nie uregulowane w zdaniu pierwszym tego artykułu i pozwala na stosowanie do zasiedzenia służebności gruntowej przepisów o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie „odpowiednio”. Do zasiedzenia służebności gruntowej nie ma zatem zastosowania wymaganie posiadania samoistnego, znajdują natomiast odpowiednie zastosowanie przepisy o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie dotyczące terminów posiadania w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza (art. 172 § 1 i 2 k.c.), odpowiedniego stosowania przepisów o biegu przedawnienia roszczeń (art. 175 k.c.) i możliwości doliczenia posiadania poprzednika (art. 176 k.c.) (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 181/09, Lex nr 564748).

W konsekwencji terminy zasiedzenia określa mający odpowiednie zastosowanie art. 172 k.c. Bieg zasiedzenia rozpoczyna się od dnia przystąpienia przez posiadacza służebności gruntowej do jej wykonywania, to znaczy do korzystania z urządzenia, o którym mowa w zdaniu pierwszym art. 292 k.c., w zakresie odpowiadającym treści służebności, przy czym do przypadków zasiedzenia, które miało miejsce po 29 lipca 1990 r. znajdują zastosowanie okresy posiadania przewidziane w obecnie obowiązującym przepisie art. 172 k.c. tj. termin 30-letni – wymagany do nabycia przez zasiedzenie służebności w złej wierze oraz termin 20-letni wystarczający do nabycia służebności w dobrej wierze.

Dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo. Dla ustalenia, czy posiadacz służebności jest w dobrej czy w złej wierze, ma znaczenie nie jego wiedza o tym, kto jest właścicielem obciążonej nieruchomości, ale jego przekonanie, co do tego, czy przysługuje mu wykonywane prawo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r. III CK 496/02).

W ocenie Sądu Rejonowego nie budzi żadnych wątpliwości, iż pozwany był w złej wierze, bowiem wiedział, iż nie posiada zgody właściciela nieruchomości, a nadto, jak wynika z korespondencji prowadzonej przez strony pozwany był wzywany przez powoda do zaprzestania naruszeń prawa własności i zapłaty stosownego wynagrodzenia. Stosownie do treści wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 kwietnia 2013 r. V ACa 18/13 nie może być mowy o korzystaniu w dobrej wierze z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, gdy przedsiębiorca przesyłowy będący przecież profesjonalistą nie dysponuje nie tylko zgodą właściciela nieruchomości w jakiegokolwiek postaci, ale też nie legitymuje się zgodą poprzednika prawnego właściciela nieruchomości (...). Zatem nie budzi wątpliwości, że wnioskodawca winien legitymować się 30-letnim okresem posiadania.

Zatem jak wynika z powyższego pozwany spełnił przesłanki dotyczące samoistnego posiadania służebności przesyłu w złej wierze. Do rozważenia pozostał okres posiadania. Odpowiedź na pytanie, czy pozwany był w samoistnym posiadaniu służebności przesyłu na działce powoda jest negatywna. W pierwszej kolejności wpływ na to miała przebudowa przebiegu linii energetycznej w latach osiemdziesiątych zmieniająca treść ewentualnej służebności, a co za tym idzie okresu jej trwania, w drugiej – pozwany nie był samoistnym posiadaczem przez okres 30 lat z uwagi wcześniejszą jego organizację własnościową jako przedsiębiorstwa państwowego.

Analizując datę rozpoczęcia biegu 30-letniego okresu posiadania w złej wierze służebności Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na treść przepisu art. 128 k.c. w brzmieniu obowiązującym do chwili wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), tj. do dnia 31 stycznia 1989 r. Przepis ten przewidywał, że własność państwowa przysługuje niepodzielnie państwu a państwowe osoby prawne, w granicach swej zdolności prawnej, wykonują w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, Lex nr 530696).

Jak dalej wskazuje Sąd pierwszej instancji Zakład (...) nie był zatem posiadaczem zależnym, a wykonywał jedynie zarząd mieniem państwowym w 1978 r. do 31 stycznia 1989 r.

W związku z tym w ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie mógł zaliczyć do okresu swojego posiadania służebności przesyłu, okres posiadania tej służebności przez Skarb Państwa przed dniem 1 lutego 1989 r. Obowiązujący do dnia 31 stycznia 1989 r. art. 128 k.c., wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, uniemożliwiał państwowym osobom prawnym, sprawującym zarząd mieniem państwowym, nabycie jakichkolwiek praw do tego mienia, a zatem w okresie obowiązywania tego przepisu Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, był posiadaczem urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono i tylko on, a nie przedsiębiorstwo państwowe, mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu.

Zdaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę możliwość doliczenia okresu posiadania Skarbu Państwa uzależniona jest od przeniesienia posiadania służebności przez Skarb Państwa na państwową osobę prawną przed dniem 1 lutego 1989 r. Z art. 176 k.c. wynika bowiem możliwość doliczenia czasu posiadania poprzednika jedynie w sytuacji, gdy w czasie biegu terminu zasiedzenia posiadanie przeszło z jednej osoby na drugą. Koniecznym warunkiem doliczenia byłoby zatem ustalenie, że w czasie biegu terminu zasiedzenia na rzecz Skarbu Państwa (w którego imieniu władztwo wykonywało przedsiębiorstwo państwowe jako dzierżyciel), co miało miejsce do 31 stycznia 1989r. posiadanie służebności przeszło ze Skarbu Państwa na państwową osobę prawną. Bowiem od 1 lutego 1989 r. rozpoczął biec niezależnie termin zasiedzenia służebności gruntowej na rzecz państwowej osoby prawnej, która od tej chwili we własnym imieniu i na własną rzecz korzystała z nieruchomości obciążonej i jej części składowych. Tak więc po 31 stycznia 1989 r. nie mogło mieć miejsce przeniesienie posiadania ze Skarbu Państwa na państwową osobę prawną pozwalająca na doliczenie okresu posiadania w rozumieniu art. 176 k.c., gdyż Skarb Państwa po tej dacie nie był już posiadaczem służebności (immanentną przesłanką skutecznego przeniesienia posiadania w rozumieniu art. 348 k.c. w sposób pochodny jest by przenoszący posiadanie rzeczy był w dacie tego aktu jej posiadaczem).

Podsumowując Sąd Rejonowy stwierdził, że zaliczenie posiadania przez Skarb Państwa na rzecz wnioskodawcy jako poprzednika prawnego przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w Z. utworzonego zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. byłoby możliwe wyłącznie w przypadku, gdyby podczas biegu zasiedzenia na rzecz Skarbu Państwa nastąpiło przeniesienie posiadania służebności. Poczynione w sprawie ustalenia nie potwierdzają takiej tezy.

Ponadto przepis art. 176 k.c. nie definiuje pojęcia przeniesienia posiadania służebności, również nie może w tym zakresie zostać zastosowany nawet odpowiednio przepis art. 348 k.c. dotyczący przeniesienia posiadania rzeczy. Przyjmowane jest bowiem w orzecznictwie i piśmiennictwie, że przewidziane w art. 352 § 2 k.c. odpowiednie zastosowanie do posiadania służebności przepisów o posiadaniu rzeczy oznacza, że do posiadania służebności nie stosuje się przepisów, które z natury rzeczy nie mogą dotyczyć służebności, jak na przykład art. 337, 338, 339, 346, 347 i 348 – 351 k.c. (Stanisław Rudnicki, Grzegorz Rudnicki. Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Lexis Nexis, Wydanie 9, Warszawa 2009, s. 624).

Dlatego, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, w której przepisy o zasiedzeniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio do zasiedzenia służebności gruntowej (art. 292 k.c.) nie można również przyjmować wykładni rozszerzającej przepisów dotyczących posiadania służebności.

Kolejno Sąd Rejonowy zauważył, że nawet kolejne przekształcenie wymienionego wcześniej przedsiębiorstwa państwowego zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa – Zakład (...) S.A. w Z. w załączniku do zarządzenia określającym przekazywane składniki majątkowe nie wymienia ekspektatywy prawa majątkowego w postaci posiadania służebności przesyłu, prowadzącego do zasiedzenia takiego ograniczonego prawa rzeczowego, tym bardziej nie można wywodzić, że przeniesienie posiadania służebności nastąpiło wcześniej.

Dodatkowo Sąd wskazał, że wprawdzie wydana na podstawie art. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości decyzja wojewody deklaratorywnie stwierdzająca skutek nabycia z dniem 5 grudnia 1990 r. użytkownika wieczystego przez Zakład (...) nieruchomości władnącej powoduje nabycie na własność części składowych (urządzeń przesyłowych), jednakże z uwagi na datę „uwłaszczenia” nie może wywołać skutku w postaci przeniesienia posiadania służebności ze Skarbu Państwa na poprzednika prawnego wnioskodawcy z przyczyn przytoczonych powyżej (w dniu 5 grudnia 1990 r. Skarb Państwa już nie był posiadaczem służebności, gdyż od 1 lutego 1989 r. jedynym posiadaczem służebności był Zakład (...), który we własnym imieniu i na własną rzecz korzystał z nieruchomości obciążonej i jej części składowych; takiej oceny nie zmieniła okoliczność, iż własność państwowa była w sposób szczególnie chroniona, gdyż jak wynika z uzasadnienia decyzji odnośnie mienia państwowego Zakład (...) w dniu 5 grudnia 1990 r. był nadal traktowany jako dzierżyciel - posiadał grunty Skarbu Państwa w zarządzie).

Ponadto w przedmiotowej sprawie do zasiedzenia służebności gruntowej nie mogło dojść, gdyż jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w latach 80-tych XX w. w trakcie przebudowy linii niskiego napięcia i wymiany słupów drewnianych na betonowe poprzednicy prawni pozwanego dokonali zmiany treści służebności. Z zeznań świadków, których zeznania Sąd w całości obdarzył walorem prawdziwości jednoznacznie wynika, iż początkowo na działce powoda znajdowały się drewniane słupy w odległości 3-5 metrów od wschodniej granicy działki, zaś po wymianie ich na betonowe doszło do ich przesunięcia o 10-15 metrów do środka działki przez poprzednika prawnego pozwanego. W konsekwencji zmienił się zakres terytorialny dotychczasowej służebności, a tym samym jej treść. Tym samym okres posiadania poprzednika prawnego pozwanego należy liczyć najwcześniej od dnia 4 grudnia 1985 r., kiedy to zostało wydane przez Wiceprezydenta Miasta P. Wskazanie lokalizacyjne dotyczące wyżej opisanej przebudowy. Zatem ustawowy 30-letni termin zasiedzenia upływa co najmniej po dniu 4 grudnia 2015 r.

Mając na uwadze powyższe skoro jeszcze nie upłynął wymagany okres do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie zarzut pozwanego wobec niespełnienia ustawowych przesłanek wymienionych 292 w zw. art.172 k.c. w ocenie Sądu Rejonowego nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie Sąd powołał biegłego uprawnionego geodetę, który po dokonaniu oględzin nieruchomości zaproponował trzy warianty przebudowy ewentualnej służebności przesyłu obciążającej działkę powoda. W tym dwa z nich dotyczyły przesunięcia służebności w kierunku wschodniej granicy działki powoda. Również powołany przez Sąd biegły z zakresu budowy instalacji elektrycznych, który po dokonaniu oględzin przedmiotowej działki stwierdził, iż linia napowietrzna niskiego napięcia i linia kablowa 15kV średniego napięcia przebiegające przez działkę powoda powodują ograniczenia w jej korzystaniu przez R. K.. Biegły wskazał również, iż linia niskiego napięcia może być przeniesiona poza teren zabudowy budynkiem mieszkalno – usługowym, zaś przeniesienie jej jest nieekonomiczne i niecelowe, ale technicznie możliwe.

Sąd pierwszej instancji dalej wskazał, iż czołowe miejsce w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zajmuje prawo własności. Stosownie do treści art. 21 Konstytucji Rzeczypospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia, a wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy jest dokonywane na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem, co stanowi jedną z naczelnych zasad ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej. Natomiast zgodnie z treścią art. 64 Ustawy zasadniczej każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia. Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności, co obejmuje jedno z podstawowych praw ekonomicznych człowieka. W konsekwencji zgodnie z Konstytucją każdy ma prawo do własności, a prawo to podlega równej dla wszystkich ochronie. W myśl art. 140 k.c. w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego właściciel może, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa, w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy. W tych samych granicach może rozporządzać rzeczą. Tym samym prawo podmiotowe własności jest prawem bezwzględnie skutecznym erga omnes w ramach, którego właściciel może korzystać z rzeczy z wyłączeniem innych osób, a inne osoby są zobowiązane do nieczynienia niczego, co przeszkadzałoby właścicielowi w

wykonywaniu jego prawa. Naruszenie tego prawa rodzi po stronie właściciela roszczenia ochronne. W przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia przez pozwanego prawa własności powoda. Zgodnie z treścią art. 222 § 2 k.c. przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Treścią roszczenia negatoryjnego jest żądanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechanie naruszeń. Zgodnie z treścią powyższej normy uprawniony może żądać, w trybie roszczenia negatoryjnego, „przywrócenia stanu zgodnego z prawem” oraz „zaniechania naruszeń”. W rozumieniu art. 222 § 2 k.c. „przywrócenie stanu poprzedniego” oznacza, że właściciel, co do zasady jest uprawniony do żądania nakazania osobie trzeciej, naruszającej jego własność, podjęcia działań prowadzących do zmiany sposobu korzystania z nieruchomości niezgodnego z jego wolą, na inny określony sposób, zgodny z wolą właściciela i zgodny z prawem. Sąd Najwyższy wskazał, że skoro właściciel, zgodnie z art. 222 § 2 k.c. ma prawo żądania zaniechania przez osobę trzecią korzystania z jego nieruchomości w jakikolwiek sposób, to ma tym bardziej prawo do żądania zmiany sposobu korzystania z nieruchomości. W konsekwencji właścicielowi przysługuje jedno bądź drugie z tych roszczeń albo obydwie łącznie. Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie pokrywa się z treścią roszczenia negatoryjnego. Żądanie przebudowy linii znajduje podstawę materialnoprawną w art. 222 § 2 k.c. w zw. z art. 140 k.c. Ustalona również została zła wiara pozwanego przy korzystaniu z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności. Sąd posiłkując się opinią biegłego sądowego z zakresu budowy instalacji elektrycznych, który wskazał na możliwość przebudowy instalacji elektrycznej znajdującej się na działce powoda doszedł do przekonania, iż żądanie przebudowy linii energetycznej przebiegającej przez nieruchomość będącą, w dacie wytoczenia powództwa, własnością powoda jest dopuszczalne. Natomiast Sąd pierwszej instancji ustalając przebieg instalacji energetycznej posiłkował się opinią biegłego sądowego uprawnionego geodety, który wskazał na ewentualność przebiegu linii energetycznych niskiego i średniego napięcia na wschodniej granicy nieruchomości powoda.

W konsekwencji Sąd w przedmiotowej sprawie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu nakazując pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w L. przebudowę, w terminie sześciu miesięcy od daty prawomocności wyroku, linii energetycznej obejmującej dwa słupy energetyczne wraz z podtrzymywanymi na nich przewodami energetycznymi i odprowadzanymi od tych słupów przyłączy energetycznych oraz wkopanego w grunt kabla energetycznego, posadowionych w obrębie nieruchomości będącej własnością R. K., obejmującą działkę nr (...) w obrębie 212 miasta P. o powierzchni 0,2157 ha, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Przemysłu prowadzi księgę wieczystą nr (...), przez przesunięcie usytuowania tej linii energetycznej i wkopanego kabla energetycznego bezpośrednio przy wschodniej granicy działki powoda.

Sąd wydłużył termin przebudowy wskazanych wyżej linii energetycznych z żądanych przez powoda 3 miesięcy do 6 miesięcy, albowiem podyktowane jest to czasem jaki jest niezbędny do sporządzenia projektu budowlanego, uzyskania niezbędnych uzgodnień i pozwoleń oraz uzyskania prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę przez pozwanego.

Ponadto w odniesieniu do powoływanej w toku postępowania argumentacji pozwanego należy stwierdzić, że nie przystaje ona do realiów rozstrzyganej sprawy z tego względu, iż w niniejszej sprawie nie ma miejsca demontaż, ale przebudowa urządzeń przesyłowych. Zatem nie ulega wątpliwości, że interesy pozwanego będącego właścicielem urządzeń przesyłowych są również chronione w wystarczającym stopniu, albowiem w krótkim czasie, po przebudowie, linia energetyczna będzie służyć do celu w jakim została wybudowana.

Zgodnie z treścią art. 225 k.c. obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego. Należy wskazać, iż obecnie od 3 sierpnia 2008 r. w kodeksie cywilnym przewidziana jest służebność przesyłu uregulowana w art. 305¹⁻⁴ k.c., które to przepisy kształtują ją jako ograniczone prawo rzeczowe odpłatne. Poprzednio konstrukcja służebności uprawniającej do przeprowadzenia linii energetycznych przez cudzą nieruchomość opierana

była na analogicznym stosowaniu art. 145 k.c. (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2002/11/142 i powołane tam orzecznictwo), a zatem przepisu także zakładającego odpłatność korzystania (art. 145 § 1 k.c.). (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2009 r. sygn. akt II CSK 49/09.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pierwszej instancji w pełni podzielił zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2009 r. II CSK 471/08 pkt. 2 stanowisko, zgodnie z którym przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze i zobowiązane jest do świadczenia wynagrodzenia na podatnie art. 225 k.c. W przedmiotowej sprawie stwierdzić należy, iż na gruncie przeprowadzonego postępowania dowodowego w sposób niebudzący wątpliwości ustalono, że pozwany nie ma żadnego tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości powoda w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu uregulowanej w art. 305¹ k.c.

W związku z tym w ocenie Sądu Rejonowego skoro pomiędzy stronami nie ma zawartej stosownej umowy, to w obowiązujących warunkach prawnych nie ma podstawy prawnej do korzystania z własności Skarbu Państwa ex lege i nieodpłatnie to w konsekwencji mamy do czynienia z bezumownym korzystaniem z cudzej własności, zatem pozwanego obciąża obowiązek zapłacenia powodowi należytego wynagrodzenia. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r. (sygn. akt II CSK 560/09 niepublikowany).

Kolejno niewątpliwym dla Sądu rejonowego było w przedmiotowej sprawie, że poprzez posadowienie linii energetycznych i w zakresie ograniczonym przebiegiem tych linii, strona pozwana bez tytułu prawnego wkroczyła w sferę prawną powoda uniemożliwiając korzystanie z nieruchomości, w szczególności, iż powód miał plany inwestycyjne dotyczące zabudowy nieruchomości. Zatem powodowi przysługuje od pozwanego wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości stanowiącej własność powoda.

Dla określenia kwoty należnej z tytułu bezumownego korzystania z części nieruchomości powoda przez pozwanego Sąd przyjął kwotę wynikającą z opinii biegłego w wysokości 21 798,67 zł jako cenę obiektywną, rzeczywistą i możliwą do weryfikacji. Tym samym zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w L. na rzecz powoda R. K. kwotę 21 798,67 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2010 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c. Sąd, kierując się treścią art. 98 k.p.c., zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w L. na rzecz powoda R. K. kwotę 5 417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

Nadto Sąd nakazał ściągnąć od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Przemyślu kwotę 3 371,23 złotych tytułem nieopłaconych wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłych.

Powyższy wyrok pozwany (...) Spółka Akcyjna w L. zaskarżył apelacją w całości, zarzucając mu:

1. Naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 176 § 1 k.c. polegającego na jego błędnej wykładni poprzez przyjęcie, iż pozwany nie może zaliczyć do okresu swojego posiadania służebności przesyłu okresu posiadania tej służebności przez Skarb Państwa przed dniem 1.02.1989 r.;
- art. 222 § 2 k.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że dokonanie nakazanej przez Sad I instancji przebudowy urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomości powoda mieści się w kodeksowym pojęciu „przywrócenie stanu zgodnego z prawem”.

2. Naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności oparcie się przy orzekaniu wyłącznie na zeznaniach świadków powołanych przez powoda, z całkowitym pominięciem dowodu z dokumentów przedłożonych przez pozwanego,

- art. 320 k.p.c. poprzez przyjęcie, bez jakiegokolwiek uzasadnienia, że termin 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku, będzie wystarczający do przebudowy posadowionych na ruchomości powoda urządzeń elektroenergetycznych.

Wskazując podstawy apelacji pozwany wnosił o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa wraz z zasądzeniem kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji wg norm przepisanych,

ewentualnie

- o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, iż zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Przemyślu nakazał pozwanej Spółce przebudowę, w terminie 6 miesięcy od daty prawomocności wyroku, linii energetycznej, usytuowanej na nieruchomości pozwanego, obejmującej dwa słupy energetyczne wraz z podtrzymywanymi na nich przewodami energetycznymi i odprowadzanymi od tych słupów przyłączy energetycznych oraz wkopanego w grunt kabla energetycznego, a także zasądził od (...) S.A. kwotę 21.798,67 zł oraz kwoty z tytułu zwrotu kosztów procesu i nieopłaconych wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłych.

Dalej pozwany stwierdził, iż w uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji na wstępie ustosunkował się, do podniesionego przez pozwanego, zarzutu zasiedzenia służebności. Sąd przyznał, że pozwany spełnił przesłanki dotyczące samoistnego posiadania służebności w złej wierze, jednakże uznał, że nie może dojść do zasiedzenia z uwagi na przebudowę tych urządzeń w latach 80-tych i zmiany własnościowe pozwanego. Zdaniem Sądu pozwany nie może doliczyć do okresu swojego posiadania służebności przesyłu okresu posiadania tej służebności przez Skarb Państwa przed dniem 1 lutego 1989 r. Powołał się przy tym na wyrok SN z 9.12.2009 r. IV CSK 291/09 i inne orzecznictwo Sądu Najwyższego. Ponadto uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadków, że nastąpiła przebudowa przedmiotowej linii w ten sposób, iż linia została przesunięta o ok. 10 -15 m od pierwotnego przebiegu.

W rezultacie Sąd uznał, że pozwany nie miał tytułu prawnego do nieruchomości w zakresie służebności i dlatego wskazana jest przebudowa urządzeń elektroenergetycznych oraz wypłata wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Zdaniem pozwanego, stanowisko Sądu nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie zauważa, że postanowieniem z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. akt I CSK 256/12, w sprawie wydanej ze skargi kasacyjnej (...) S.A. z siedzibą w L. od postanowienia Sądu Okręgowego w Przemyślu, Sąd Najwyższy wprost stwierdził, że przedsiębiorstwo energetyczne może doliczyć do swojego okresu (i swoich poprzedników prawnych) okres posiadania Skarbu Państwa (jako poprzednika w posiadaniu). Takie samo stanowisko Sąd Najwyższy zaprezentował w kolejnym postanowieniu wydanym na skutek skargi kasacyjnej (...) dystrybucja SA z siedzibą w L. - postanowienie z 13.06.2013 r. IV CSK 672/12 - lex nr 1360293.

W związku z tym w ocenie pozwango powoływanie się przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku na orzecznictwo SN z lat 60-ych ubw. I wyrok z 9.12.2009 r., wydany zresztą w całkiem innym stanie faktycznym, jest całkowicie chybione.

Dalej pozwany wskazuje, iż Sąd Najwyższy, w postanowieniu z dnia 23.01.2013 r., wprost stwierdził, że odmienne stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z 9.12.2009 r. IV CSK 291/09, dotyczyło niedopuszczalności doliczenia na podstawie 176 § 1 k.c. okresu posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed dniem 1 lutego 1989 r. do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę tego przedsiębiorstwa. Innymi słowy Sąd Najwyższy stwierdził w tym wyroku, że przed 1.02.1989 r. przedsiębiorstwo państwowe nie było posiadaczem nieruchomości, gdyż był nim Skarb Państwa.

W dalszej części uzasadnienia apelacji pozwany podnosi, że Sąd I instancji uznał również, że nie doszło do zasiedzenia służebności z uwagi na to, że w trakcie przebudowy linii nn i wymiany słupów drewnianych na betonowe poprzednicy prawni pozwanego dokonali zmiany treści służebności. Sąd dał bowiem wiarę zeznaniom świadków powoda wg których na działce powoda początkowo znajdowały się drewniane słupy w odległości 3-5 m od wschodniej granicy działki, a po ich wymianie na betonowe doszło do ich przesunięcia o 10-15 m do środka działki.

Pozwany przyznał, że w latach 1985 – 1986 r. nastąpiła przebudowa linii nn, jednakże przebudowa nie dotyczyła odcinka linii znajdującej się na nieruchomości powoda. Na dowód tego pozwany przedłożył odpis notatki służbowej z 11.09.1985 r., która mówi o wymianie np. słupów drewnianych na betonowe i skablowaniu pewnych odcinków oraz wskazanie lokalizacyjne z 4.12.1985 r., które konkretyzuje wskazanie lokalizacyjne. Wskazanie lokalizacyjne przewidywało m.in. likwidację słupa nr 10, a odcinek linii pomiędzy słupem nr 9 i 11 przeznaczało do skablowania. Przewidywało również przybliżenie do granicy pasa owego słupa nr 23, a oddalenie od ulicy odcinka linii między słupami nr 15 i 13. W ocenie pozwanego z powyższego wynika, iż mimo że przebudowa linii nn częściami pociągała za sobą zmianę trasy przebiegu linii nn, jednakże na odcinku od słupa nr 6 do 9 (na działce powoda znajdują się słupy nr 7 i 8) zmiana taka nie nastąpiła.

Tymczasem w ocenie pozwanego Sąd I instancji nie tylko nie wziął tych okoliczności pod uwagę, ale nawet się do nich nie ustosunkował. Nie wyjaśnił, czy wziął je pod uwagę, a jeżeli tak, to dlaczego odmówił im jakiegokolwiek mocy dowodowej.

Kolejno pozwany podnosi, iż zgodnie z art. 222 § 2 k.c. przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Zdaniem skarżącego nakazanie pozwanemu przebudowy spornych urządzeń elektroenergetycznych poprzez przesunięcie ich bezpośrednio przy wschodniej granicy działki powoda, w ogóle nie wyczerpuje dyspozycji cyt. wyżej przepisu. Przywrócenie stanu zgodnego z prawem oznacza zaniechanie naruszenia własności. Innymi słowy, jedynie usunięcie przyczyny naruszenia własności można uznać za przywrócenie stanu zgodnego z prawem. Tymczasem Sąd nakazał przesunięcie urządzeń elektroenergetycznych bezpośrednio przy wschodniej granicy działki powoda.

W związku z tym skarżący poddaje pod rozważę Sądu Okręgowego kwestię, czy żądanie powoda o usunięcie/przesunięcie urządzeń elektroenergetycznych z jego nieruchomości mieści się w dyspozycji powyższego przepisu.

Ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14.11.2012 r. II CSK 176/12 wskazał, że żądanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem w ramach roszczenia negatoryjnego, wymaga stwierdzenia po stronie korzystającej z rzeczy bezprawności zachowania.

Bezprawność - zdaniem skarżącego - nie jest równoznaczna z brakiem tytułu do nieruchomości. O ile brak tytułu prawnego oznacza posiadanie cudzej nieruchomości bez zawarcia jakiegokolwiek umowy czy istnienia innego stosunku prawnego, o tyle bezprawność oznacza, że mimo braku prawnego uzyskania tytułu do cudzej nieruchomości na posadowienie urządzeń elektroenergetycznych na gruncie, pozwany nie posadowił ich w sposób bezprawny. Wskazują na to dokumenty znajdujące się w aktach sprawy.

Zatem, w ocenie pozwanego, w razie nieuwzględnienia zarzutu zasiedzenia, powodowi należy się wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości, ale nie ma podstaw do nakazania usunięcia/przesunięcia przedmiotowych urządzeń, gdyż nie zostały one posadowione bezprawnie.

W związku z tym rozstrzygnięcie Sądu pozostaje w sprzeczności z art. 222 § 2 k.p.c., a poza tym jest bardzo nieprecyzyjne i mogą budzić poważne wątpliwości, nie tylko przy jego wykonaniu.

Jak podnosi skarżący nie dość, że Sąd w ogóle nie uzasadnił swojego stanowiska w tej sprawie, to jeszcze nie ustalił przybliżonego kosztu przebudowy tych urządzeń, co ma wpływ na podanie przez skarżącego wartości przedmiotu zaskarżenia wyłącznie od kwoty zasądzzonego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Sąd oparł

się na opinii biegłego geodety oraz biegłego z zakresu budowy instalacji elektrycznych i uznał, że przebudowa jest dopuszczalna. Oparł się przy tym autorytatywnie na wnioskach biegłego geodety, a pominął wnioski biegłego z zakresu budowy instalacji elektrycznych. Na str. 19 uzasadnienia wyroku Sąd stwierdza, że biegły wskazał, że linia nn może być przeniesiona poza teren zabudowy, ale przeniesienie jej jest nieekonomiczne i niecelowe. W tym miejscu Sąd, zamiast wyjaśnić dlaczego, pomimo nieekonomiczności i niecelowości przeniesienia tej linii uznał jednak za zasadne jej przeniesienie, powołał się na Konstytucję RP stanowiącą, iż prawo własności zajmuje w niej czołowe miejsce. Tymczasem oczywistym jest, co potwierdza bogate orzecznictwo sądowe, że prawo własności nie jest prawem absolutnym. Zarówno wcześniejsze przepisy prawa (nawet w tzw. czasach „komunistycznych”), jak i obecnie obowiązujące przewidywały/przewidują ograniczenia w swobodnym dysponowaniu nieruchomością, choćby ze względu na dobra publiczne, czy interes ogółu społeczeństwa, którym interes jednostkowy w pewnych sytuacjach musi ustąpić pierwszeństwa.

Skarżący kwestionuje również wysokość zasadzonego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda. W sprawie były wywołanie 2 opinie biegłych rzeczoznawców, w tym 2 opinie uzupełniające - z dnia 31.01.2011 r. na kwotę 8.626 zł, z dnia 18.08.2011 r. na kwotę 11.535 zł, z dnia 16.03.2012 r. na kwotę 19.309 zł oraz opinia zawierająca waloryzację tej kwoty i opinia z dnia 7.12.2012 r. na kwotę 22.044 zł.

Nie dosyć, że Sąd przyjął jedną z najwyższych kwot, to jeszcze opinia ta została sporządzona w oparciu o uzupełniająca opinię geodezyjną z dnia 29.06.2011 r. Opinia ta została sporządzona w celu wyliczenia powierzchni terenu zajętego przez przyłącza do budynków posadowionych przy ulicy (...). Tymczasem pozwany wielokrotnie pisał, że przyłącza do budynków mieszkalnych przy ul. (...) nie są własnością pozwanego. Zatem pozwany nie może odpowiadać za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez urządzenia elektroenergetyczne nie stanowiące jego własności.

W odpowiedzi na apelację powód R. K. wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego przez pełnomocnie według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest uzasadniona w części w jakiej wnosi on o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy po ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu z powodu nierozpoznania istotny sprawy.,

Przed przystąpieniem do oceny prawidłowości stanowiska, które legło u podstaw zaskarżonego wyroku i zasadności apelacji trzeba zauważyć, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż do pozwanego w świetle art. 176 § 1 k.c. odnosi się 30-letni okres zasiedzenia służebności. Nie budzi wątpliwości, iż pozwany był w złej wierze, ponieważ wiedział, że właściciel nieruchomości nie wyraził zgody na jej zajmowanie w jakiegokolwiek postaci.

Przystępując do oceny pierwszego z zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia prawa materialnego, tj. art. 176 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż pozwany nie może zaliczyć do okresu swojego posiadania służebności okresu posiadania tej służebności przez Skarb Państwa przed 1.02.1989 r., stwierdzić należy, iż zasługuje on na uwzględnienie. Zgodnie z art. 176 § 1 k.c.: Jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści.

Zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przyjął, iż „pozwany nie mógł zaliczyć do okresu swojego posiadania służebności przesyłu, okres posiadania tej służebności przez Skarb Państwa przed dniem 1 lutego 1989 r. Obowiązujący do dnia 31 stycznia 1989 r. art. 128 k.c., wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, uniemożliwiał państwowym osobom prawnym, sprawującym zarząd mieniem państwowym, nabycie jakiegokolwiek praw do tego mienia, a zatem w okresie obowiązywania tego przepisu Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe,

był posiadaczem urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono i tylko on, a nie przedsiębiorstwo państwowe, mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu.”

Ponadto dalej Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż „możliwość doliczenia okresu posiadania Skarbu Państwa uzależniona jest od przeniesienia posiadania służebności przez Skarb Państwa na państwową osobę prawną przed dniem 1 lutego 1989 r. Z art. 176 k.c. wynika bowiem możliwość doliczenia czasu posiadania poprzednika jedynie w sytuacji, gdy w czasie biegu terminu zasiedzenia posiadanie przeszło z jednej osoby na drugą. Koniecznym warunkiem doliczenia byłoby zatem ustalenie, że w czasie biegu terminu zasiedzenia na rzecz Skarbu Państwa (w którego imieniu władztwo wykonywało przedsiębiorstwo państwowe jako dzierżyciel), co miało miejsce do 31 stycznia 1989 r. posiadanie służebności przeszło ze Skarbu Państwa na państwową osobę prawną. Bowiem od 1 lutego 1989 r. rozpoczął biec niezależnie termin zasiedzenia służebności gruntowej na rzecz państwowej osoby prawnej, która od tej chwili we własnym imieniu i na własną rzecz korzystała z nieruchomości obciążonej i jej części składowych. Tak więc po 31 stycznia 1989 r. nie mogło mieć miejsce przeniesienie posiadania ze Skarbu Państwa na państwową osobę prawną pozwalające na doliczenie okresu posiadania w rozumieniu art. 176 k.c., gdyż Skarb Państwa po tej dacie nie był już posiadaczem służebności (immanentną przesłanką skutecznego przeniesienia posiadania w rozumieniu art. 348 k.c. w sposób pochodny jest by przenoszący posiadanie rzeczy był w dacie tego aktu jej posiadaczem)”.

W ocenie Sądu Okręgowego należy przyjąć za Sądem Najwyższym, który w postanowieniu z dnia 23.01.2013 r. stwierdził, iż: „Z dniem 1.02.1989 r. w wyniku nowelizacji art. 128 k.c. dokonanej ustawą z dnia 31.01.1989 r., doszło do uchylenia konstrukcji jednolitej własności państwowej, dzięki czemu państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną do nabywania prawa własności. Ustawa ta nie przekształciła jednak ex lege stosunków własnościowych państwowych osób prawnych w stosunku do składników majątkowych, które w dniu 1.02.1989 r. były w zarządzie tych osób, skutek taki nastąpił dopiero z dniem 5.12.1990 r. na podstawie art. 2 u. zm. u.g.g. Do 5.12.1990 r. państwowe osoby prawne nie miały więc samodzielnych praw do składników mienia państwowego, którym dotąd zarządzały, i nadal wykonywały w tym zakresie jedynie uprawnienia Skarbu Państwa. Dopiero od tego dnia mogły wykonywać posiadanie „dla siebie”, czyli we własnym imieniu i na swoją rzecz” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23.01.2013 r. I CSK 256/12, LEX nr 1294472). W przywołanym postanowieniu Sąd Najwyższy wskazuje jednocześnie, iż „przed dniem 1.02.1989 r. przeniesienie posiadania służebności przez Skarb Państwa na państwową osobę prawną – ze względu na obowiązującą wówczas zasadę jednolitej własności państwowej – nie było możliwe”. Sąd Najwyższy uznał również, iż decyzja Wojewody stwierdzająca nabycie z mocy prawa użytkowania wieczystego gruntu może być uznana za dokument, o którym mowa w art. 348 k.c., stwierdzający fakt uprzedniego przeniesienia posiadania.

Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie może mieć zastosowanie powyżej zaprezentowane stanowisko Sądu Najwyższego, ponieważ do czasu wydania decyzji Wojewody (...) z dnia 31.10.1996 r. przedsiębiorstwo państwowe wykonywało jedynie uprawnienia Skarbu Państwa. Dopiero od dnia wydania stosownej decyzji Wojewody z mocą wsteczną od 5.12.1990 r. mogło działać we własnym imieniu i na własną rzecz.

Jednak w ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie wątpliwości budzi treść decyzji Wojewody (...) z dnia 30.10.1996 r.

Z decyzji tej nie wynika w sposób jednoznaczny, czy przedmiotowa działka została tą decyzją oddana w użytkowanie wieczyste przedsiębiorstwu energetycznemu, bowiem wśród wymienionych w niej numerów działek, nie widnieje numer spornej działki, tj. 602/2. Możliwe, że przedmiotowa działka jest objęta decyzją Wojewody, z tym że widnieje ona pod innym numerem. Kwestię tę należy jednak wyjaśnić, gdyż ma ona fundamentalne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wynika to z faktu, że jeśli udałoby się przyjąć, iż w/w decyzją Wojewody (...) objęta jest przedmiotowa działka powoda, to pozwoliłoby to na przyjęcie zaprezentowanego stanowiska Sądu Najwyższego w postanowieniu z dnia 23.01.2013 r. (sygn. I CSK 256/12, LEX nr 1294472).

Kolejno wskazać należy, iż w ocenie Sądu Okręgowego trudno zgodzić się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, mówiącym o braku możliwości zasiedzenia służebności gruntowej z uwagi na zmianę treści służebności w latach 80-

tych wskutek przebudowy linii niskiego napięcia i wymiany słupów drewnianych na betonowe przez poprzedników prawnych pozwanego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd pierwszej instancji dokonał tego ustalenia faktycznego w oparciu o zeznania świadków – A. W. i J. K. – nadając im w całości walor prawdziwości. Trzeba jednak zauważyć, iż kwestia ta była także możliwa do rozstrzygnięcia w oparciu o dokument w postaci notatki służbowej z dnia 11.09.1985 r. oraz Wskazań lokalizacyjnych z dnia 4.12.1985 r., które odnoszą się do prac modernizacyjnych dokonywanych w latach 80-tych przez poprzedników prawnych pozwanego. Co więcej oba te źródła dowodowe zupełnie inaczej przedstawiały niniejszą kwestię, ponieważ jak wynika z zeznań świadków, w czasie prac remontowych doszło do przesunięcia znajdujących się na działce powoda słupów energetycznych nr 7 i 8 o około 10-15 metrów w głąb działki w stosunku do poprzedniego ich usytuowania, przy czym świadek A. W. zaznacza, iż „wydaje jej się” oraz „że nie jest pewna” tego faktu (k. 243). Z w/w dokumentów wynika zaś, iż przedmiotowa przebudowa i modernizacja w odniesieniu do terenu działki powoda miała na celu jedynie wymianę słupów znajdujących się na niej z drewnianych na betonowe, natomiast w żadnym zakresie nie zakładała ich przesunięcia. Z dokumentacji wynika co prawda, że dokonano rzeczywiście przesunięcia niektórych słupów, jednakże znajdowały się one na okolicznych nieruchomościach sąsiadujących z nieruchomością powoda.

Dodatkowo w uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy stwierdza, iż dokonał tego ustalenia faktycznego w oparciu o zeznania świadków, jednakże w żadnym zakresie nie odnosi się do dokumentów w postaci notatki służbowej i Warunków lokalizacyjnych i nie wyjaśnił, czy orzekając wziął je pod uwagę, a jeśli nie to z jakich powodów odmówił im wiarygodności i mocy dowodowej. W związku z powyższym na uwzględnienie zasługiwał kolejny z zarzutów apelacji, a mianowicie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego.

Kolejno wskazać należy, że Sąd w postępowaniu dowodowym praktycznie pominął kwestie dotyczące ułożenia na działce powoda spornego kabla energetycznego. Brak w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia bliższych ustaleń dotyczących na jakiej podstawie i w jakim czasie kabel ten został ułożony, czy ówczesny właściciel działki wiedział o nim i czy godził się na jego ułożenie. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy także i te okoliczności zbadać, gdyż dopiero wówczas możliwe będzie rozważenie możliwości zasiedzenia ewentualnej służebności w tym zakresie.

Oceniając dalszy zarzut z apelacji pozwanego o naruszenie prawa materialnego, tj. art. 222 § 2 k.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że dokonanie nakazanej przez Sąd pierwszej instancji przebudowy urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomości powoda mieści się w kodeksowym pojęciu „przywrócenia stanu zgodnego z prawem” stwierdzić należy, iż nie zasługuje on na uwzględnienie.

Na wstępie stwierdzić należy, iż roszczenie negatoryjne może iść – jak to *expressis verbis* art. 222 § 2 k.c. – w dwu kierunkach: właściciel może żądać przywrócenia stanu zgodnego z prawem oraz zaniechania naruszeń. Stosownie do okoliczności konkretnego przypadku właścicielowi przysługuje jedno bądź obydwa łącznie. Przywrócenie stanu zgodnego z prawem polega nie tylko na usunięciu się z cudzej rzeczy (przede wszystkim nieruchomości), ale także na usunięciu skutków naruszenia, a więc – przykładając biorąc – na zasypianiu bezprawnie wykopanego rowu, na usunięciu w takich samych warunkach wzniesionego płotu lub muru, a nawet na rozebraniu budynku – J. I., K. S. – „Prawo rzeczowe”, wyd. II zmienione, W. 2006 r., str. 164-165.

Co więcej zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego stan, którego przywrócenia żąda właściciel na podstawie art. 222 § 2 k.c. nie musi być stanem poprzednim, istniejącym przed dokonaniem naruszenia. Może to być stan inny, byleby był zgodny z prawem, a więc nie naruszał bezwzględnie obowiązujących przepisów regulujących sposób korzystania z nieruchomości. Zgoda właściciela na określony, zgodny z prawem, sposób korzystania przez osobę trzecią z jego nieruchomości uchyla bezprawność działania tej osoby. Nie dochodzi wówczas do naruszenia własności w rozumieniu art. 222 § 2 k.c. Z tych względów trzeba uznać, że w ramach przewidzianego w tym przepisie roszczenia przywrócenia stanu zgodnego z prawem właściciel, co do zasady, jest uprawniony do żądania nakazania osobie trzeciej, naruszającej jego własność, podjęcia działań prowadzących do zmiany sposobu korzystania z nieruchomości niezgodnego z jego

wołą, na inny określony sposób, zgodny z wolą właściciela i zgodny z prawem. Skoro właściciel, zgodnie z art. 222 § 2 k.c., ma prawo żądania zaniechania przez osobę trzecią korzystania z jego nieruchomości w jakikolwiek sposób, to ma tym bardziej prawo do żądania zmiany sposobu korzystania z nieruchomości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.01.2009 r., sygn. II CSK 461/08, LEX nr 511038).

Przenosząc te rozważania na stan faktyczny niniejsze sprawy wskazać należy, że w pozwie powód pierwotnie wniósł o usunięcie urządzeń w postaci dwóch słupów z linią elektryczną oraz wkopanego w ziemię kabla energetycznego, jednakże w piśmie z dnia 21.09.2010 r. (k. 119-120) w pkt 1 wnosi o nakazanie pozwanemu przesunięcia użytkowanej linii energetycznej oraz wkopanego kabla energetycznego bezpośrednio do wschodniej granicy jego działki.

W ocenie Sądu Okręgowego należy w przedmiotowej sprawie podzielić pogląd wyrażony w wyżej wskazanym stanowisku Sądu Najwyższego, ponieważ skoro powód miał prawo żądania zaniechania przez (...) S.A. w L. naruszenia jego nieruchomości to tym samym miał prawo żądania zmiany sposobu korzystania z nieruchomości w ten sposób, że żądał przesunięcia posadowionych na jego działce słupów z linią energetyczną oraz wkopanego w grunt kabla energetycznego.

Ponadto trudno się zgodzić z zarzutem skarżącego, iż bezprawność nie jest równoznaczna z brakiem tytułu prawnego i twierdzeniem na tej podstawie, iż nie została spełniona przesłanka niezbędna do skorzystania przez powoda z ochrony negatoryjnej z art. 222 § 2 k.c., tj. wykazanie bezprawności działania, które w ocenie skarżącego w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca.

Oczywiście należy zgodzić się ze stanowiskiem, iż rzeczywiście żądanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem w ramach roszczenia negatoryjnego, wymaga stwierdzenia po stronie korzystającej z rzeczy bezprawności zachowania. Jednakże wskazać też należy, iż korzystanie z nieruchomości bez jakiegokolwiek tytułu prawnego przez przedsiębiorstwo na rozmieszczenie urządzeń infrastruktury technicznej, na cudzej nieruchomości nie może być oceniane inaczej, niż tylko jako działanie bezumowne i tym samym bezprawne. W związku z tym nie można zgodzić się z zarzutem apelacji o niemożności zastosowania art. 222 § 2 k.c. ze względu na brak przesłanki bezprawności po stronie pozwanego.

Jednak w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie warto zastanowić się jeszcze raz nad kwestią adekwatności i celowości orzeczonego przez Sąd pierwszej instancji obowiązku przebudowy urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej znajdujących się na działce powoda. Uznając nawet za zasadne roszczenie negatoryjne powoda Sąd pierwszej instancji powinien był, w stanie faktycznym tej sprawy bardziej dogłębnie zbadać powództwo w tej części, pod kątem jego zgodności z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Wynika to z faktu, iż strona pozwana za pośrednictwem tych urządzeń przesyłowych zaopatruje w energię nieruchomości odbiorców prywatnych, którzy zajmują sąsiednie nieruchomości spornej działki, a zatem sieć ta ma istotne znaczenie dla interesu społeczności lokalnej. Ponadto nawet w opinii biegłych pojawia się stwierdzenie, iż przebudowa spornych urządzeń jest możliwa, jednakże zarazem byłoby to działanie „nieekonomiczne i niecelowe”. W związku z tym warto przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego mówiące, iż „sama techniczna możliwość przemieszczenia sieci nie stanowi wystarczającej podstawy do przyjęcia, iż art. 5 k.c. nie ma zastosowania” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.11.2012 r., sygn. II CSK 176/12, LEX nr 1293941). Zatem, w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie doszło do zastosowania prawa, które całkowicie pomija zasady współżycia społecznego i jego gospodarczo-społeczne przeznaczenie.

Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie zasługuje ostatni z zarzutów apelacji, a mianowicie naruszenie art. 322 k.p.c. poprzez brak jakiegokolwiek uzasadnienia, że termin 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku, będzie wystarczający do przebudowy posadowionych na nieruchomości powoda urządzeń elektroenergetycznych.

Zdaniem Sądu niniejsza kwestia wymaga ponownego rozpatrzenia z w/w powodów, a mianowicie nie tylko zasadności w ocenie zasad współżycia społecznego, ale także czasu i nakładów potrzebnych na taką przebudowę, czego w niniejszej sprawie zabrakło. Podobna sytuacja zachodzi w kwestii ustalenia przez Sąd Rejonowy wysokości zasądzonego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, ponieważ w przedmiotowej sprawie mieliśmy w sumie

trzy opinie biegłych z różnymi zasadnymi kwotami takiego wynagrodzenia, jednakże Sąd przyjął kwotę najwyższą jednocześnie nie przytaczając powodów takiej decyzji i nie odnosząc się do faktu pominięcia pozostałych kwot ustalonych przez biegłych.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy poczyni ustalenia wskazane powyżej, dokona prawidłowej oceny dowodów w sposób umożliwiający ich kontrolę instancyjną, a następnie dokona oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego zgodnie ze wskazaniami Sądu Okręgowego.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 4 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.